

Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel
i świąt uroczystych w Drukarni
Stanisława Gieszkowskiego

N^o 230.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście
miesięcznie złotych sześć.

PIĄTEK 8 Października 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień odzina	Bar. do w miar. paryz.	0° R. Stop. ciepła podł. Reau.	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrza i różne uwagi
6	27 ¹¹ 27 ⁴	157 + 5,	53, 01	Zachodni słaby	Pogoda	Deszcz
	3.	798 + 8,	03, 69	Wschodni „	Pogoda z Chmurami	
	10	4. 137 + 5,	83, 15	„ „	Pochmurno	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Wczorajszy drugi występ pani Brue powołał uniesienie Publiczności, która sześciokrotnym przywołaniem i ustawicznymi oklaskami dała poznać Pani Brue jak dalece jej wzniosły talent ocenia. Jutro pani Brue po raz trzeci występując, — da się widzieć między innymi, w *Solo tańcu* z wielkiego baletu *Esmeralda*, w którym temi czasy w Berlinie, i ostatni raz przed wyjazdem do Krakowa, w uwielbieniem tamtejszej Publiczności tańczyła.

Wiadomości zagraniczne.

— Paryż 18 Września. —

Marszałek Bugeaud otrzymał wczoraj, jak mówią, rozkaz drogą telegraficzną bezzwłocznego udania się do Algierji i objęcia dowództwa wojska złożonego z 10,000 ludzi, mającego iść w pomoc cesarzowi marokańskiemu.

Journal des Débats daje następnę wiadomość o wspólnych działaniach Anglii i Francji w La-Plata: „Oba rządy Anglii i Francji, które za wspólnym porozumieniem chciały urządzić sprawę La-Plata, przestały, jak się zdaje teraz wspólnie działać. Pełnomocnik francuzki, hrabia Walewski nie widział w szych instrukcyach możności objęcia Rzpłtęj Montevideo francuzkiej opieki, kiedy pełnomocnik angielski, lord Howden, popłynął do Rio-Janeiro, polecił zniesienie blokady i broń dotąd przez Anglię Rzpłtę jej losowi zostawić.“

Dzisiejszy *Moniteur* ogłasza dekret królewski mianujący marszałkami Francji dwóch generałów poruczników, hr. Reille i wice-hra-

biego Dode de la Brunnerie. Tak więc liczba marszałków wynosi teraz siedmiu nie zaś ośmiu, jak to miało miejsce przed śmiercią marszałków Oudinot i Grouchy, wprzód bowiem na miejsce zmarłych marszałków hrabiów Valeé i Drouet d'Erlon nie mianowano nowych. Liczba marszałków w czasie pokoju do sześciu jest ograniczona, dla tego jeden z dzienników dziś na te mianowania nowe, jako nieprawne powstaje, jakkolwiek nie na zbyt słusznym zasadach, jak to się pokazuje z rozbiorem samego prawa. Wprawdzie prawo z 4 sierpnia 1839 roku liczbę marszałków do sześciu najwyżej ogranicza w czasie pokoju, w czasie wojny liczba ta do 12 podniesioną być może. Ale prawo to obejmuje także postanowienie, że jeżeli w czasie pokoju stan czynnej armii, zwyczajny etat przechodzi, mogą trzy nominacje nastąpić na miejsca wakujące. Miejsce zaś wakujących teraz było cztery; tak więc można było dwóch marszałków mianować i to nastąpiło. Zresztą mało już mamy generałów-poruczników, którzyby posiadali warunki konieczne do osiągnięcia tej wysokiej godności wojskowej. Wymieniliśmy już wczoraj najznakomitszych. Pomiędzy młodszymi pierwsze miejsce zajmuje generał porucznik Lamoriciere, który w Afryce wielokrotnie dowodził jako wódz naczelny całemi korpusami. Wszyscy się zgadzają, że prędzej czy później ten młody generał otrzyma godność marszałka Francji. Popełniliśmy wczoraj błąd, że xiążę Raguzy (marszałek Marmont) niechciał złożyć rządowi lipcowemu przysięgi po 1830 r. idła tego z listy marszałków wykreślonym został; z resztą błąd ten popełnił także *Journal des Débats*, zwykle dobre w tych kwestyach wiadomości mający. Marszałek Marmont bowiem przysłał przysięgę swą na piśmie i w budżecie ministerium wojny jest umieszczonym „jako mieszkający za granicą. Dziwną jest rzeczą, że *National*, dziennik radykalny, pierwszy ze wszystkich organów prasy wiedział o mianowaniu dwóch nowych marszałków. De-

kret królewski był podpisany 17 b. m. *National* zaś w swym Nr. z 18 już o podpisie tym doniósł. Dowodzi to, że nawet w ministerium wojny spotykamy wyższych urzędników sympatyzujących z tym dziennikiem i donoszącym mu o ważnych faktach.

Stan rzeczy w Marokko coraz więcej zajmuje uwagę publiczną. Dotąd jeszcze nie mamy nic pewnego o prawdziwym stanie rzeczy, ani o stosunkach i położeniu wzajemnym Muleya-Abd-er-Raman i Abd-el-Kadera. *Journal des Débats* powtarzał najsprzeczniejsze wieści o pochodzie Abd-el-Kadera na Taza; algierskie dzienniki także to samo powtarzały, dowodząc przytém, iż rzecz cała nie jest tak ważna jak ją wystawiano. Otrzymane jednak przez Melilę i Hiszpanię wiadomości dowodzą, że cała sprawa była bardzo ważną. Według tych raportów, Abd-el Kader postanowił ruszyć na Fez i poszukać cesarza, gdy widział że ten przeciw niemu nie rusza. Stoczyć miano krwawą bitwę, w której Abd-el Kader miał stracić wiele ludzi. W skutek tego musiał cofnąć się ku Mellili, by tam zebrać swe rozbite wojska, na nowo uorganizować i ruszyć znowu na Fez. Wiadomości przysły w d. 6 b. m. z Mellili do Malagi i oprócz tego obejmują jeszcze ważne następne fakta: W dniu 1 września stanęła przed Mellilą feluka angielska mająca na swym pokładzie angielskiego lorda i arabskiego tłumacza. Angielski lord oświadczył czasowemu gubernatorowi Melilli (gubernator Benito udał się bowiem do Hiszpanii), że celem jego przybycia jest wręczenie Abd-el-Kaderowi depeszy i konferowanie z nim. Gubernator hiszpański jednak odmówił mu swęj pomocy i zabronił nawet wejścia do miasta. Pomimo tego feluka pozostała w porcie, a jej dowódzca oświadczył, że ma myśl ruszyć się przed 30 września a może nawet i później i dodał, że się skarżyć będzie przed swoim postem i konsulem na postępowanie gubernatora; ten zaś wysłał depeszę do Madrytu, żądając nowych instrukcyi. Potwierdzenie tych wiadomości jest konieczne.

Dekretem hiszpańskiego ministra spraw wewnętrznych don Patricio de Escosura, *Courrier français* został zabronionym w całej Hiszpanii, ponieważ dziennik ten niedawno umieścił artykuł nader obrażający dla królowej hiszpańskiej. Wprawdzie *Courrier* mało posiada prenumeratorów w Hiszpanii, ale jak dla dziennika, który i tak na wycieńczenie choruje, stracenie tej małej summy stosunkowo jest bardzo znaczném. Cały krzyk i wywoływanie skandalów nie osiągnęło dlań spodziewanego skutku i nie powiększyło jego odbytu, który owszem codzień się zmniejsza. Dziś zagrożonym jest nawet dwoma skazaniami za przepisywanie czynu dobrej sławie szkodzącego, na skutek oskarżeń p. Talabot i ministra skarbu; za to czeka go znaczna kara pieniężna, która zniszczyć może exystencję tego dziennika.

— Dnia 21 Września. —

Xiążę Nemours towarzyszyć będzie swemu bratu xięciu Aumale do Algieru i wprowadzi go tam na urząd gubernatora jeneralnego.

Arcybiskup Paryża we wszystkich kościołach swęj diecezyi nakazał modlitwy za nader obfite żniwa.

Moniteur obejmuje dekret królewski, powołujący 60,000 ludzi do wojska z 80,000 przez izbę zatwierdzonych; z tych zaś 53,650 do armii lądowej a 6,350 do służby na flocie.

Z Madagaskaru według *Courrier* otrzymano ważne wiadomości. W końcu czerwca w Tatawa wybuchło sprzysiężenie; na czele stał Anaka Sulis, jeden z pierwszych ludzi kraju i krewny zmarłego króla. Gdy miało już przyjść do bitwy, królowa zgodziła się na pewne ustąpienia i dała dymisyę dwom ministrom znanym z nienawiści dla europejczyków i ślepego fanatyzmu. W owęj chwili zjawił się w Tamatawa na czele dwóch fregat i dwóch innych okrętów z stacyi Aurbon admirał Cecile i chciał wejść w układy. Tak stały rzeczy przy odejściu raportu.

— Londyn 18 Września. —

Hrabia Flahault, poseł francuzki przy dworze austriackim, przybył tutaj z swęj podróży do Szkocyi.

Prowadzą tutaj układy, by pomiędzy rozmaitemi narodami trudniącemi się połowem wielorybów wspólnie ułożyć granice dla tego połowu, aby przez to położyc tamę wyniszczeniu tego ważnego zwierzęcia, które w przeciwnym razie bardzo rychło nastąpi.

Uratowany parostatek olbrzymi *Great Britain*, który dotąd stoi w porcie Liverpool, ma być sprzedanym przez publiczną licytacyę.

— Dnia 20 Września. —

J. K. M. która w dniu 16 odjechała z Ardverekin do Inverness, dziś o godzinie 5 $\frac{1}{2}$ po południu spodziewana jest w pałacu Buckingham, tam przydywać będzie na posiedzeniu rady tajnej, gdzie ułożoną zostanie formuła modlitwy ogólnej dla całego kraju na podziękowanie Bogu za bogate żniwo. Jutro rano królowa, xiążę Albert i królewska rodzina znowu na wyspę Whigt odjadą.

Jenerał de Lambert, który walczył pod Waterloo, umarł w 75 roku życia, mając 30 lat służby. Umarł także kontr-admirał Bloye.

Wczoraj przybyła do Portssmouth fregata *Fisguard* z 700,500 dolarów w brzęczącej monecie z Ameryki południowej. Przywiozła ona z Rio-Janeiro wiadomości do 30 lipca, ale w nich nie nowego nie spotykamy.

Słuh xięcia Wellington z Miss Bourdets Coutts rychło zapewne nastąpi. Patronowie zajmują się intercyzą, w tęg jednak znalaziono trudności, które dziś mają być załatwionemi. Dama ta pragnęła, by większa część jej majątku spadła na właściciela tytułu xiążącego; xiążę żeby, w razie bezdzietnej śmierci mar-

grabiego de Duero i dzieci lorda Karola Wellesley, kolateralni sukcesorowie nie mieli prawa do tego majątku. W końcu zgodzono się, że w ostatnim razie majątek ma być obróconym na ściśle połączony z sławą xięcia.

Rozmaitości.

KROL LUDWIK-FILIP.

(Ciąg dalszy.)

W szesnacie lat potem, z otwartością którą czasem krasiał zwykłą przebiegłość swoją. Talleyrand powiedział raz do króla Ludwika-Filipa, który poufale rozmawiał z nim o wszystkich niecnostkach, które mu rojalści zarcucili, nigdy trafnie nie mogąc uderzyć: „To prawda przecież, że dwa razy, w 1814 i 1816 r., usiłowałem aby Ludwik XIII, wydalili W. Kr. Mość z Francji, bom wtedy służył sprawie legitymistów.“

Czy to że któryś ze szerszych dyplomatów od xięcia Talleyrand wyraził myśl swoją bez ogródki, czy emigranci, wskrzeszając dawne swoje antypatye, naturalnie i xięcia Orleańskiego nie pominęli, dość że po powrocie z Palermo, nader zimno przyjętym został u dworu; dobra mina na koniu i w mundurze generała huzarów, jeszcze szkodliwiej wykazała niezręczną postawę xięcia d'Angouleme i xięcia Berry. Zaczął skromnie usuwać się na stronę, kiedy 5 marca 1815 r., Napoleon, wyostał się z wyspy Elby i wylądował w Cannes. Ludwik XVIII, natychmiast wezwał do siebie na radę xięcia Orleańskiego: „Najjaśniejszy Panie, rzekł xiąże, gotów jestem dzielić z tobą złe równie jak dobre losy; jednaka w nas krew, alem ja poddany Waszej Królewskiej Mości; zarządzaj mną przeto Najjaśniejszy Panie, jak wymagać będzie honor i pokój Francji.“ Ludwik XVIIIy postrzegł że może liczyć na jego prawość i powierzył mu dowództwo armii Północnej. W towarzystwie xięcia Trewizu, który zabitym później został przy jego hoku, na bulwarku, od machiny Fieschego, zwiędził Cambrai, Douai, Lille i inne warownie, czyniąc co mógł dla utrwalenia wierności wojsk, a poznawszy nieużyteczność usiłowań swoich, opuścił Francję, napisawszy list z pożegnaniem do marszałka Mortier. Xiężna, xiąże Chartres i drugi syn, xiąże Nemours [urodzony w Paryżu 25 października 1814 r.] poprzednio już odjechali do Anglii. Połączył się z nimi w Twickenham, gdzie bawił przez cały peryód Stu Dni. Bitwa pod Waterloo otworzyła napowrót starszej linii bramy Francji. Liberalni ohawiając się drugiej restauracyi, wnosili wówczas aby koronę oddać, jedni xięciu Oranii, drudzy xciu Orleańskiemu. Chociaż xiąże ten obcyim był zupeł-

nie insynkacyom jeszcze nie wyraźnym, które zdaleka gotowały rozwiązanie dramy w 1830 r., ultra-rojalści poczytali mu to przecież za zbrodnię. Xiąże Orleański dobrowolnie tedy skazał się na kilkoletnie wygnanie. Wróciwszy do Francji mógł być jeszcze stanąć na czele jakiego stronnictwa, czynny i niebezpieczny stawiać opór; lecz uważał że honor nakazuje mu nie utrudnić rządów Ludwika XVIII. Ale mógłże wyprzeć się swoich opinii? Z poddaniem się znosił niechęci dworu, ale przezornie unikał usprawiedliwienia ich postępkami swemi, a kiedy musiał objawić, że których środków nie potwierdza, czynił to tak skromnie, że mądrość jego można było poczytać za bojaźń. Nietylko nie knował i nie zachęcał żadnego spisku przeciwko dynastji, ale nawet opozycją swoją nigdy tak daleko nie zaszedł jak xiąże Walii, xiąże Kent, lub xiąże Sussex, w Anglii.

Małżeństwo xięcia Berry nowemi węzłami krewniostwa połączyło starszą linię z młodszą. Xiąże i xiężna Orleańska siostrzenicę swoją z Neapolu przyjęli bardzo serdecznie. Kiedy straszliwe morderstwo zdawało się wracać ich dzieciom widoki, które im to małżeństwo odejmowało, a które w dziewięć miesięcy utracili znowu przez narodzenie się xięcia Bordeaux, ogłoszono w dziennikach angielskich list nibyto xięcia Orleańskiego, podsuwający myśl, że zdradliwie postąpiono i podrzuciono dziecko, podobnie jak stronnicy Wilhelma IIIgo oskarżali niegdyś Jakóha IIgo. Nie potrzebujem mówić że to był list podrobiony. Henryk Vty równie jest prawo urodzonym w oczach swego wuja Ludwika-Filipa, jak Jakób IIIci był w oczach wuja swego Wilhelma. Nie słuchając ambitnych podszeptów, xiąże Orleański częściej pokazywał się w Tuileries, po urodzeniu xcia Bordeaux. To prawda że nie przestał przyjmować u siebie znakomitszych członków opozycji, jak Benjamin Constant, Foy, Schastiani, Kazimierz Périer; lecz nikt z ust jego żaden cierpkiego nie usłyszał słowa; i to prawda, że synów swoich posłał do kolegium, co źle u dworu uważano; lecz tak mało zniżyć się pragnął, że dopraszał się o tytuł Królewskiej Wysokości, którego Ludwik XVIII. uporczywie krewnemu swemu odmawiał a udzielił dopiero Karol Xty. (D. n.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 6 do dnia 7 Października.

Hornstein Karol, Goblensz Alojza ob., Miazga Józef ob., Niewiarowski Józef, Zaborowski Konstanty ob., Kawecki Edward, Melbechowski Zygmunt ob., z Galicyi; -- Górski Wojciech, Karcewska Anna, Kleniewski Emilian, z Polski.

Wyjechali z Krakowa

Kawecki Edward ob., Melbechowski Zygmunt ob., do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 5076.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek wyniesionej prosby przez Szcze-

pana Lebledzkiego w imieniu Maryanny z Mąsiorów Michalikowej, Katarzyny z Mąsiorów Dulowskiej, Juliany z Mąsiorów Pawlikowej i Franciszka Mąsiora, działającego, o przyzna-

nie tymże spadku po ich ojcu ś. p. Macieju Mąsiorze v. Mąsiorskim pozostałego, składającego się, a) z połowy domu pod L. 6, w Mieście Chrzanowie położonego, b) z połowy pięciu zagonów na Mąkolowej górze przy Chrzanowie, c) z 20 zagonów i kawałka łąki w Międzyrzeczu, d) z 9ciu zagonów za łąką ogrodem, e) 6ciu zagonów u Sgo Jana, f) z 2 krótkich zagonów i czwartej części łąki w ulicy Kopieleckiej w Mieście Chrzanowie, lub obok tegoż położonych, Trybunał powysłuchaniu wniosku Ces. Król. Prokuratora, wzywa mogących mieć prawo do pomienionego spadku, aby takowe w terminie miesiący trzech przedstawili, gdyż w razie przeciwnym po upływie tego czasu, spadek zgłaszającym się przyznany zostanie.

Kraków dnia 18 Sierpnia 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. Czernicki.

(2r.) Z. Sekr. P. Burzyński.

Nro 694.

SĘDZIA C. K. TRYBUNAŁU

Miastu Krakowa i Jego Okręgu.

Komisarz upadłego handlu Star. Wolfa Hirschfeld i Efroima Korngold.

W zastosowaniu się do Art. 66 i następnych Rs. III. K. H. wzywa wierzycieli upadłego handlu Wolfa Hirschfeld i Efroima Korngolda w szczególności PP.: C. F. Poser, B. Primker, Jonasa Löwi, SL. Samosch, braci Bergmann, A. T. C. Kollmejer, H. W. Tietze, F. W. Hübner z Wrocławia, Schutz et Compagnie z Altenburga, Francisi Bonamico z Werony, L. S. Posno, Michel. Boss. z Paryża, Izraela Korngold, Feiwa Corngold, Salamoua Deuches, E. M. Blatteis, Karola Lierhamer z Krakowa, aby się bądź osobiście, bądź przez swych pełnomocników w sali posiedzeń Trybunału Miasta Krakowa Wydziału III. na dniu 25 Października r. b. o godzinie 3ej po południu stawili się, w którym to terminie przed tymczasowemi syndykami Star. Salamonem Deuches i E. Markusem Blatteis sprawdzenie obliwów powyższą upadłość ciężających nastąpi.

Kraków dnia 15 Września 1847 r.

(3r.) J. Ropyciński.

Nro 3172.

CESARSKO KRÓLEWSKI

PROKURATOR PRZY TRYBUNAŁU

Miastu Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadania strony interessowane, że Wincenty Przesławski Zastępca Woźnego C. Król. Sądu Pokoju Okręgu Igo M. Krakowa na dniu dzisiejszym w urzędowaniu zawieszonym został.

Kraków dnia 1 Września 1847 r.

A. Cukrowicz.

(4r.) J. Więckowski.

Nro. 545.

Rundmachung.

Am 14. October 1847 um die 10. Vormittags-

stunde werden in der Amtskanzlei des k. k. Salinen Materialamtes in Wieliczka noch sehr wenig gebrauchte 2310 Stück neue Fruchtsäcke von Drillsch entweder im Ganzen in größeren Parthien oder wenigstens zu 25 Stück mittels öffentlicher Seilbiethung hindangegeben werden. Zur Versteigerung wird der Ausrufspreis mit 29. Kr. C.M. pr. Stück angenommen, und die Kaufstüftigen haben vor dem Beginn der Lizitation ein 10% Vadium zu erlegen welches mit Ausnahme des Neugeldes des Erstehers gleich wieder rückgestellt werden wird. Nach erfolgter Bezahlung der erkauften Säcke, die gleich nach beendigter Versteigerung zu übernehmen sind, wird dasselbe in Kaufschilling eingerechnet oder baar zurückgegeben werden. Welches Kaufstüftigen zur Kenntniß gebracht wird.

Vom k. k. Salinen Materialamte.

Wieliczka am 15. September 1847.

Franz Ritter von Raab Verwalter.
Józef Klemensiewicz Kontrollor.

CENY ZBOŻA

Na targowicy publicznej w Kleparzu w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 4 i 5 Października 1847 roku	1. GATUNEK		2. GATUNEK		3. GATUNEK	
	od	do	od	do	od	do
	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy..	—	—	—	—	—	—
„ „ nowej...	—	42	—	—	—	36
„ Żyta star.	—	—	—	39	—	—
„ „ nowe.	—	31 15	—	29 15	—	27
„ Jęczmi. st.	—	—	—	—	—	—
„ „ nowe.	—	24	—	22	—	19
„ Owsa star.	—	—	—	—	—	—
„ „ nowe.	—	13	—	11 15	—	10
„ Grochu..	—	42	—	39	—	—
„ Jagiel...	—	48	—	46	—	—
„ Rzepak zi.	—	42	—	—	—	—
„ Ziemi. no.	—	16	—	—	—	—
„ Konicznyy	—	108	—	100	—	—

Centnar siana od zł. 3 gr. — do zł. 2 gr. 15. Centnar słomy od zł. 3 gr. 6 do zł. 2 gr. 6

Spirytusu garniec z opłatą zł. 10 gr. —

Okowity „ „ od zł. — gr. — do zł. 8 gr. —

Drożdży wanienska od złp. 20 do złp. 25

Jaj kurzych kopa złp. 3 gr. —

Miarka grochu tycznego średniego od zł. 4 gr. 24 do zł. 6.

Kaszy Cząstochowskiej miarka od zł. 8 gr. — do zł. 9

„ Pszennej „ „ 4 do zł. 4 gr. 18

„ Perłowej pięknej „ „ od zł. 4 do gr. 4 gr. 6

„ Tatarskiej „ „ od zł. 6 gr 12 do „ 6 gr. 24

„ Jęczmiennej „ „ od zł. 2 gr. 20 do zł. 3 gr. 24

Mąki z pod krupki miarka 2 . . . zł. 2, 6 —

Sporządzono w C. K. Biórze Kommissaryatu Targowego.

Kraków dnia 6 Października 1847r.

C. K. Kommissarz Targowy.

W. Dobrzański.

Doniesienie prywatne.

DWOREK na przedmieściu przy Bernardynach Nro 258 w Gminie 9 z stacją i wozownią każdego czasu jest do wynajęcia. (2r.)